

PAŹDZIERNIK 2014 ROK V, NR 10 (51) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

KALEJDOSKO

POWIATU KIELECKIEGO

Pokaż, jak się uśmiecham

Str. 10



Wydawca:
**STAROSTWO POWIATOWE
W KIELCACH**
25-211 Kielce
ul. Wrzosowa 44
tel. 41 200 12 00
fax. 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

Redaktor naczelny:
Agata Niebudek-Śmiech
tel. 41 200 13 90
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:
Agata Lisowska
tel. 41 200 13 91
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl

Agnieszka Madetko
tel. 41 200 13 91
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl
e-mail: kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Fotografie:
Archiwum
Starostwa Powiatowego
w Kielcach

Kolportaż:
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”
dostępny jest w Starostwie Powiatowym
w Kielcach oraz w urzędach miast
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania nadesłanych materiałów.
Rozpowszechnianie wszelkich
materiałów bez zgody Wydawcy
jest zabronione.

Okladka - Agnieszka Pabis z Masłowa
wraz ze swoją córką Zuzią,
fot. Agata Niebudek-Śmiech

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE



Szanowni Czytelnicy!

Dobiega końca kadencja samorządu powiatowego. To dobry moment na podsumowanie naszej czteroletniej pracy. Czy udało nam się zrealizować wszystkie zamierzenia? Z czego jesteśmy dumni? Jakie wyzwania na nadchodzące lata stoją przed powiatem kieleckim? Na te wszystkie pytania próbujemy odpowiedzieć na łamach październikowego wydania „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”.

Bez wątpienia minione cztery lata były czasem wielkich wyzwań i wyjątkowej pracy. Kilka miesięcy temu udało się sfinalizować przeprowadzkę Starostwa Powiatowego w Kielcach do nowej siedziby, zakończyliśmy – z sukcesem - okres programowania unijnego. Za wielki sukces uważam to, iż w prestiżowym Rankingu Związku Powiatów Polskich pozostajemy niepokonani od siedmiu lat. Jako starosta miałem zaszczyt cztery razy odbierać puchar dla najlepszego powiatu w Polsce.

W październikowym numerze naszego miesięcznika przedstawiamy kolejnych, ciekawych mieszkańców powiatu kieleckiego – Józefę Bucką z Kostomłotów II, której wieniec zajął pierwsze miejsce podczas Dożynek Prezydenckich w Spale. To wielka radość i duma dla nas wszystkich, bowiem dzieło pani Józefy po raz pierwszy zostało docenione i wyróżnione podczas Dożynek Powiatowych. Zapraszam także Czytelników na spotkanie z Zofią Korską – sołtyską Tumlina, która z zaangażowaniem działa na rzecz swojej społeczności lokalnej.

Sporo uwagi poświęcamy nauczycielom – przypadający na 14 października Dzień Edukacji Narodowej jest okazją do przedstawienia kadry pedagogicznej naszych placówek oświatowych oraz przekazania serdecznych życzeń. Wieki starożytny myśliciel Cyceron powiedział, że sztuka tkwi nie tylko w posiadaniu wiedzy o czymś, ale także w przekazywaniu jej. Dlatego też pragnę podziękować wszystkim pedagogom za pasję i entuzjazm w pracy oraz zaangażowanie w tworzeniu szkoły, która spełniać ma oczekiwania młodych ludzi. Dzięki nim jest ona dla wszystkich wychowanków przyjaznym i otwartym drugim domem.

*Zdzisław Lmaitka
Starosta Kielecki*

Prezydent nagrodił nasz wieniec!

Pani prezydentowa Komorowska i pozostali członkowie komisji nadziwić się nie mogli, że tak misternie można uwić wieniec. Nic więc dziwnego, że to właśnie region świętokrzyski triumfował w tym roku w Spale!

Niewielka letniskowa miejscowość w województwie łódzkim raz do roku zamienia się w centrum Polski, a wszystko to za sprawą Dożynek Pre-

zydenta, 21 i 22 września, wśród nich – mocna reprezentacja regionu świętokrzyskiego i powiatu kieleckiego. To właśnie nasz wieniec uwił przez Józefę BUCKĄ



Reprezentacja naszego regionu z wicestarostą Zenonem Janusem oraz członkiem Zarządu Powiatu – Bogdanem Gieradą

zydenckich, które od lat odbywają się tu w połowie września. Po raz pierwszy Dożynki Prezydenckie w Spale zorganizował przed II wojną światową prezydent Ignacy Mościcki. W 2000 roku do tej tradycji powrócił prezydent Aleksander Kwaśniewski, a kontynuowali ją jego następcy – Lech Kaczyński i Bronisław Komorowski.

W tym roku delegację ze wszystkich województw zjechały do Spawy

z Kostomłotów II zwyciężył w województwie i walczył o miano najpiękniejszego w rywalizacji krajowej.

Pięciorosobowa komisja z prezydentową Anną Komorowską na czele nie miała wątpliwości, że ta misterna korona uwiła ze wszystkich rodzajów zbóż, ziół oraz przyozdobiona owocami i kwiatami, zasługuje na najwyższe wyróżnienie i nagrodę prezydenta RP – Bronisława Komorowskiego.



Delegacja ze świętokrzyskiego podczas korowodu dożynkowego



Para Prezydencka podczas dożynek w Spale

Jury podkreśliło, że w historii Dożynek Prezydenckich w Spale po raz pierwszy zwycięskiemu wieńcowi przyznano tak dużą liczbę punktów – 94 na 100 możliwych. Bez wątpienia spory udział w tym wielkim zwycięstwie miał zespół „Piekoszowianie”, który śpiewem i tańcem ubarwił prezentację naszego wieńca. Przypomnimy, że trzy lata temu wieniec Józefy Buckiej otarł

tacji mego wieńca towarzyszył gorący aplauz, okazało się, że wśród gości jest wiele osób związanych z naszym regionem, które skandowały: „Świętokrzyskie, świętokrzyskie!”

Radości nie kryli także – wicestarosta kielecki – Zenon Janus oraz członek Zarządu Powiatu w Kielcach – Bogdan Gierada, którzy reprezentowali nasz samorząd na Dożynkach Prezydenckich w Spale.



Prezydentowa Anna Komorowska i Józefa Bucka tuż po ogłoszeniu wyników konkursu na najpiękniejszy wieniec

się o tryumf na Dożynkach Prezydenckich w Spale, zajmując tam drugie miejsce.

– Jestem bardzo szczęśliwa – powiedziała nam wzruszona artystka z Kostomłotów II. – Nie liczyłam na tak wielki sukces, bowiem wieńce ze wszystkich województw były piękne. Najbardziej cieszy mnie to, że prezen-

– To znakomita promocja naszego regionu – pokreślił wicestarosta Janus. – Pani Józefa jest mistrzynią i mam nadzieję, że dopóki sił jej starczy, będzie wila wieńce.

Dzielo pani Józefy powędrowało do Pałacu Prezydenckiego, a sama artystka została zaproszona przez Pierwszą Parę na październik. ■

Czas dobrze wykorzystany

[Nowoczesne bloki operacyjne, kilometry zmodernizowanych dróg, wspieranie osób wykluczonych, nacisk na edukację, przedsięwzięcia kulturalne promujące dziedzictwo regionu – podsumowujemy kończącą się kadencję samorządu powiatowego.]



Od siedmiu lat jesteśmy niepokonani w rankingu Związku Powiatów Polskich. Starosta Zdzisław Wrzałka i członek Zarządu Powiatu – Jacek Barański odbierają puchar dla najlepszego powiatu

Przyszła do nas podsumowania. Jak w działaniach samorządu powiatowego wykorzystano cztery mijające lata?

– Był to czas wielkich wyzwań i wyjątkowej pracy – podkreśla starosta Zdzisław Wrzałka. Dodaje, że najlepszą oceną i swoistym „skwitowaniem” działań naszego samorządu były kolejne zwycięstwa w rankingu Związku Powiatów Polskich.

– Od siedmiu lat jesteśmy niepokonani – mówi Zdzisław Wrzałka. – To ogromne wyróżnienie, potwierdzenie dobrej pracy, ale i zobowiązanie, bowiem z roku na rok poprzeczka jest coraz wyżej postawiona. W ubiegłym roku udało nam się zdobyć punkty we wszystkich jedenastu, tak różnorodnych, grupach rankingu, co dowodzi, że naszym priorytetem jest zrównoważony rozwój.

Po pierwsze: drogi

Jednym z priorytetów mijającej kadencji samorządu powiatowego były modernizacje i remonty dróg. Na realizację tych przedsięwzięć sięgaliśmy po zewnętrzne środki – zarówno unijne, jak i z rządowych programów – tzw. „schetynówek” czy dofinansowania w ramach usuwania skutków powodzi. Nie bez znaczenia była dobra współpraca z gminami powiatu kieleckiego, które współfinansowały remonty dróg powiatowych. Liczby są naprawdę imponujące.

– W latach 2010-2014 pozyskaliśmy prawie 52 mln zł zewnętrznych środków z Regionalnego Programu Operacyjnego, ministerstw – infrastruktury oraz spraw wewnętrznych i administracji, a także z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – przypomina Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Do tej kwoty gminy dołożyły ze swoich budżetów ponad 27 mln zł, zaś powiat kielecki przeznaczył na zadania inwestycyjne i remontowe prawie 40 mln zł.

Szczególnie skuteczni – co warto jest podkreślić – byliśmy w pozyskiwaniu dofinansowania z RPO. Z unijnej

kasy nasz budżet drogowy został zasilony w 2010 r. kwotą 7 mln 648 tys. zł, rok później było to już ponad 10 mln zł. W 2012 roku z RPO otrzymaliśmy 2 mln 431 tys. zł.

– Unia Europejska otworzyła przed nami ogromne perspektywy. Warto było starać się o to dofinansowanie, bowiem nowoczesne i bezpieczne drogi to klucz do rozwoju powiatu kieleckiego – podkreśla Michał Godowski.

Nowoczesne bloki operacyjne

Ale inwestycje powiatowe to nie tylko drogi – bardzo dużo działa się w służbie zdrowia.

– Dzięki wsparciu z RPO powstały bloki operacyjne w Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka w Kielcach oraz Szpitalu Powiatowym w Chmielniku. Rozbudowana została także baza Powiatowego Centrum Usług Medycznych w Kielcach – mówi Jacek Barański, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Wszystkie nasze placówki zyskały nowoczesny sprzęt medyczny.

Uruchomiony w 2012 roku w lecznicy przy ul. Prostej blok operacyjny powstał w ramach projektu „Poprawa jakości i dostępności specjalistycznych usług medycznych w województwie świętokrzyskim poprzez rozbudowę

kompleksu szpitalnego Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka oraz zakup nowoczesnej aparatury medycznej”. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 7 mln 450 tys. zł, z czego 4 mln zł to dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, 2 mln 500 tys. zł pochodziło z budżetu powiatu kieleckiego, a 950 tys. – szpitala. Natomiast na budowę bloku operacyjnego lecznicy w Chmielniku pozyskaliśmy ze środków unijnych 4 mln 201 tys. zł, zaś 2 mln 807 tys. zł pochodziły z budżetu powiatu kieleckiego.

Ze środków unijnych współfinansowany był projekt „Rozbudowa bazy lokalowej i sprzętowej PCUM w celu rozszerzenia i usprawnienia działalności medycznej i poprawy warunków pracy”. Jego całkowita wartość to 1 mln 671 tys. zł., z czego ponad 52 proc. pochodziło z RPO.

Warto dodać, że w tym roku rozpoczęła się termomodernizacja budynków lecznicy przy ul. Prostej, która będzie kosztowała 6,5 mln zł, z czego 80 proc. to pieniądze pochodzące z jednego z ostatnich rozdań RPO.

Uczymy się przez całe życie

Zmienia się oblicze naszych placówek oświatowych – wyremontowane budynki, wyposażone w nowoczesny sprzęt pracowni, hale sportowe i coraz lepiej wykształcana kadra pedagogiczna.

– Dobiega końca termomodernizacja budynku internatu Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu wraz ze zmianą funkcji niektórych pomieszczeń. Na parterze będzie świetlica oraz stołówka, zaś na piętrze pokoje dla 24 wychowanków – mówi wicestarosta kielecki Zenon Janus.

Nie do przecenienia są wszelkie działania, które służą doskonaleniu zawodowemu kadry pedagogicznej oraz stwarzają szanse na pogłębianie wiedzy przez uczniów.

– Nasze szkoły pełną garścią czerpią z możliwości, które stwarzają takie programy jak Kapitał Ludzki czy „Uczenie się przez całe życie” – dodaje wicestarosta Janus. – Tylko w tym roku szkolnym realizowanych jest sześć dużych projektów, dzięki którym młodzież wzbogaca wiedzę, pogłębia znajomość języków obcych czy



Otwarcie bloku operacyjnego w szpitalu w Chmielniku

doskonali umiejętności zawodowe.

Jednym z największych przedsięwzięć mijającej kadencji samorządu jest projekt „Nowoczesne kadry oświaty w powiecie kieleckim”, którego celem jest doskonalenie pracowników naszych placówek.

Edukacja ma również inny wymiar – od 11 lat w powiecie kieleckim realizowany jest Program Edukacji Ekologicznej „Dla Ziemi, dla siebie”, który jest wzorcowym przykładem działań propagujących ochronę środowiska wśród najmłodszych mieszkańców powiatu.

Boiska dla niepełnosprawnych

Samorząd powiatu kieleckiego nie zapomina o niepełnosprawnych, których w gminach powiatu kieleckiego żyje ponad 26 tys.

– Musimy robić wszystko, by zapobiec wykluczeniu społecznemu i zawodowemu tych osób – przekonuje starosta Zdzisław Wrzałka. Realizacji tego postulatów służą m.in. programy „Równi lecz różni” czy „Powiat kielecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczaniu skutków niepełnosprawności”.

– W ramach tego ostatniego przedsięwzięcia od 2006 r. w Powiatowym Centrum Usług Medycznych w Kielcach przeprowadzane są bezpłatne zabiegi rehabilitacyjne dla mieszkańców gmin powiatu kieleckiego i stolicy naszego województwa, działa także wypożyczalnia sprzętu – mówi Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach oraz przewodniczący Rady Społecznej PCUM.

Wspaniałą pracę wykonują nasze dwa domy pomocy społecznej – w Łagiewnikach i Zgórsku, pokazując niepełnosprawnym, że mimo ograniczeń można być aktywnym np. w dziedzinie sportu. Realizacji tych sportowych pasji służą dwa duże przedsięwzięcia w ramach dofinansowania z funduszu szwajcarskiego. Dzięki nim powstaną m.in. boiska wielofunkcyjne. Całkowity koszt obu projektów oszacowano na kwotę 5,5 mln zł (w tym - 15 proc. to wkład własny).

Przyjazna administracja

Jak podkreśla wicestarosta kielecki – Zenon Janus – wszelkie działania samorządu powiatowego służyć mają jego mieszkańcom.

– To z myślą o nich powstała nowa siedziba Starostwa Powiatowego w Kielcach przy ul. Wrzosowej. Tej inwestycji przyświecał jeden cel - usprawnienie pracy



Modernizacje dróg to jeden z priorytetów naszego samorządu

urzędu oraz tworzenie nowoczesnej i przyjaznej administracji samorządowej – dodaje wicestarosta Janus.

Jak podkreśla sekretarz powiatu – Barbara Piwnik – tej idei służy także wdrożenie certyfikatów – Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji ISO 27001 oraz Systemu Zarządzania jakością 9001.

Powiatowi samorządowcy zgodnie twierdzą, że minione cztery lata, to czas dobrze wykorzystany. Nie zaniedbaliśmy żadnej ze sfer. Wystarczy spojrzeć jak zmienił się i jak wypiękniał powiat kielecki, ile interesujących

inicjatyw społecznych i kulturalnych pojawiło się w tym czasie. Wymieńmy tu dla przykładu cykliczny Jarmark Świętokrzyski, przeglądy zespołów folklorystycznych, konkursy na najsmaczniejszą, tradycyjną potrawę.

Snując rozważania na temat kończącej się kadencji warto zastanowić się, czy dojrzałym jako społeczeństwo obywatelskie? Jaką wartość ma dla nas słowo – samorząd?

– Społeczności lokalne są coraz aktywniejsze, w gminach powiatu kieleckiego powstaje coraz więcej sto-



Od jedenastu lat realizujemy Program Edukacji Ekologicznej „Dla Ziemi, dla siebie”



Wicestarosta Zenon Janus wręcza stypendia najzdolniejszym uczniom

warzyseń, które prowadzą aktywną działalność na rzecz swoich społeczności – podkreśla starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka, przypominając o powołaniu Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Warto wspomnieć także o Powiatowej Radzie Kombatantów i Osób Represjonowanych, która skupia weteranów, starając się ich wspierać ich w codziennym życiu i pielęgnować pamięć o ważnych wydarzeniach historycznych.

Starosta Wrzałka dodaje, że jednym z najważniejszych zadań, przed którymi stoi samorząd powiatowy jest skrupulatne przygotowanie się do nowego, unijnego programowania. W perspektywie finansowej na lata 2014 – 2020 zmieniają się cele - priorytetem będzie wspieranie przedsiębiorczości, innowacji i nauki, konkurencyjnej gospodarki oraz nowoczesnej komunikacji. ■

Blisko ucznia

Kreatywny, zdeterminowany, a przy tym pogodny i pomocny – mówią dyrektorzy powiatowych placówek oświatowych o ideale nauczyciela.

– Nauczyciel musi być twórczy i aktywny – uważa Dariusz Kasprówic, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie.

Doskonałość warsztat

Dyrektorzy powiatowych placówek mówią, że pedagodzy mają do spełnienia misję. – Zachodzące zmiany sprawiają, że zmienia się również rola nauczyciela. Przestaje on pełnić jedynie rolę przekazującego wiedzę, a staje się konsultantem. Potrzebny jest mądry, krytyczny, wrażliwy i kompetentny pedagog – dodaje dyrektor Kasprówic.

Dla Ireny Marcisz, dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie idealny nauczyciel

musi być blisko ucznia. – Powinien podchodzić z sercem do wychowanka, rozumieć jego wewnętrzny świat i właściwie dobrać metody wychowania i nauczania – mówi dyrektor.

Każdy z dyrektorów podkreśla, że nauczyciel musi mieć wrodzone predyspozycje. – Miarą sukcesu pedagogów jest zmiana nastawienia ucznia, który początkowo nie lubi danego przedmiotu, a po kilku lekcjach chce się go uczyć – mówi Mirosława Mierzejewska, dyrektor Zespołu Szkół nr 8 w Nowej Słupi.

Pogodny i konsekwentny

Bogdan Kalwat, dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu eksponuje inne cechy

Nagrody Starosty Kieleckiego z Okazji Dnia Edukacji Narodowej:

Teresa Jakubowska (Zespół Szkół Nr 2 w Chęcinach), Milena Jarek-Kwiecień (Zespół Szkół Nr 3 w Chmielniku), Grażyna Bekier (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopusznie), Edyta Witasik (Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Piekoszowie), Renata Kuropatwa (Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Bodzentynie), Andrzej Biernat (Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podzamczu), Halina Kołodziejczyk (dyrektor Zespołu Szkół Nr 2 w Chęcinach), Sławomir Wójcik (dyrektor Zespołu Szkół Nr 3 w Chmielniku), Irena Marcisz (dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopusznie), Marta Nowak (dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Chmielniku), Beata Osmólska – Kaleta (dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Piekoszowie), Piotr Koźmin (Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rembowie, Robert Zawierucha (zastępca dyrektora w Zespole Szkół Nr 3 w Chmielniku).

Nagrodę Kuratora Oświaty w Kielcach otrzymała Mirosława Mierzejewska – dyrektor Zespołu Szkół nr 8 w Nowej Słupi.

Zenon Janus,
wicestarosta
kielecki:



Idealny nauczyciel to nie tylko osoba przekazująca wiedzę, ale również doskonały wychowawca, który umiejętnie nawiązuje bezpośredni, dobry kontakt z uczniem, oparty na wzajemnym szacunku i dialogu. Każdy z nas nosi w pamięci wspomnienie takiego pedagoga, który wprowadzał go w tajniki nauki i uczył jak dobrze żyć.

idealnego nauczyciela. – Uśmiechnięty, pogodny, lubiący młodzież – wylicza. Należy wiele żądać od młodzieży, ale też wiele dawać – dodaje.

Halina Kołodziejczyk, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Chęcinach od lat obserwuje nauczycieli i widzi, że bez odpowiedniego podejścia do młodzieży, nie są oni w stanie nawiązać z nią kontaktu. – Dobry pedagog musi wystrzegać się schematów w nauczaniu – dodaje.

Sławomir Wójcik, dyrektor Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku twierdzi, że ponadczasową umiejętnością jest znalezienie właściwego sposobu na zmotywowanie ucznia do nauki. – Nie chodzi o to, żeby wygrał olimpiadę, ale chciał się uczyć – mówi dyrektor.

– Dziś trudno jest znaleźć idealnego nauczyciela – uważa Piotr Koźmin, dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rembowie. – Dla mnie osoba, podejmująca się misji uczenia, musi być nie tylko pasjonatem tego zawodu, ale też powinna angażować całą swoją energię w pracę z młodzieżą. ■

Przyjazny powiat

Projekt „Powiat kielecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczaniu skutków niepełnosprawności” pomógł już wielu ludziom.

Mieszkańcy 13 gmin powiatu oraz stolicy województwa korzystają z zabiegów i porad rehabilitacyjnych dzięki środkom powiatu kieleckiego oraz gmin. W tym roku na realizację programu przeznaczono prawie 290 tys. zł, w tym ponad 191 tys. z budżetu powiatu.

W Powiatowym Centrum Usług Medycznych w Kielcach, który jest koordynatorem projektu, w ostatnich miesiącach ze wsparcia skorzystało już ponad 300 osób. W tym czasie wykonano niemal 9 tysięcy zabiegów.

– Z rehabilitacji korzystałam razem z mężem –



Mieszkańcy powiatu mogą skorzystać z całej gamy zabiegów rehabilitacyjnych

mówi Teresa Stefańska z miejscowości Tumlin-Dąbrówka z gminy Zagnańsk. – Mąż po dwóch operacjach kręgosłupa ma problem z nogą, ja cierpię na bóle kręgosłupa, ręki i barku. Po serii zabiegów takich jak krioterapia miejscowa, magnetronik, masaże, ćwiczenia ruchowe mogę bez bólu podnieść rękę, a stan męża też powoli się poprawia – cieszy się pani Teresa.

W ramach projektu zapewniono transport do PCUM specjalnym busem. Do tej pory z tej formy pomocy skorzystało ponad sto osób, które trzy razy w tygodniu są dowożone na miejsce leczenia.

– Bus zabierał nas bezpośrednio z domu, po rehabilitacji odwożono nas z powrotem. Już piąty raz w ciągu kilku lat korzystałam z zabiegów i jestem bardzo zadowolona – mówi Joanna Gosek z miejscowości Belno.

Jak podkreśla Anna Setkiewicz-Dindorff, kierująca

działem rehabilitacji w PCUM, ważnym elementem projektu jest wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego dla tych, którzy chcieliby ćwiczyć w domu. Do dyspozycji są m.in. rower rehabilitacyjny, mini stepper, lampa bioptron czy bieżnia magnetyczna. Do tej pory wypożyczono bezpłatnie 80 sztuk sprzętu. – To wielka pomoc dla nas, teraz możemy ćwiczyć siedem dni w tygodniu. Nie sposób przecenić tego jak dobrze wpływa na stan zdrowia osób z problemami w poruszaniu się posiadanie specjalistycznego sprzętu w domu – słyszymy w PCUM.

Dla osób, objętych wsparciem, zapewnione są również badania gęstości kości. Beneficjenci projektu nie szczędzą ciepłych słów dla personelu PCUM oraz dla samorządu powiatu kieleckiego i gmin, które umożliwiły im skorzystanie z bezpłatnej rehabilitacji.

Ewelina Michta



Jacek Barański,
członek Zarządu
Powiatu
w Kielcach:

Program „Powiat kielecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczaniu skutków niepełnosprawności” ruszył w 2006 r. i był jedną z pierwszych tego rodzaju inicjatyw w Polsce. Od tamtej pory nieustannie angażujemy się w rehabilitacyjną pomoc dla mieszkańców z różnym stopniem niepełnosprawności.



Kolejne drogi będą modernizowane

Bezpieczne drogi to jeden z priorytetów samorządu powiatowego

W Zagnańsku, Rakowie, Sitkówce – Nowinach i w Pierzchnicy – w tych gminach powiat kielecki przygotowuje się do remontów dróg w ramach tzw. „schetynówek”.

Wśród planowanych na terenie powiatu kieleckiego „schetynówek” znalazły się drogi bardzo ważne z punktu widzenia mieszkańców i kierowców. W gminie Zagnańsk – planowana jest przebudowa drogi powiatowej Samsonów – Szałas – Odrowąż na odcinku Samsonów – Ciągłe – Szałas. Ta inwestycja ma kosztować 6 mln zł, z czego wkład własny samorządów: powiatu i gminy ma wynieść po 1,5 mln zł.

– Całkowita długość tej drogi to 7 km 550 m – wylicza Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Na całej długości przebudowanej drogi pojawią się, oprócz poszerzonej jezdni, także czytelne oznakowania. Na części planujemy wybudować chodnik o szerokości 1,5 m i długości 709 m.

W gminie Sitkówka – Nowiny do „schetynówek” zgłoszono drogę powiatową Zawada – Szewce – Zagrody w miejscowości Szewce. Jej długość to niespełna kilometr. Dodatkowo przy tym zadaniu zaplanowano budowę chodnika wraz ze ścieżką rowerową o długości 992 m. – Przebudowa tej drogi jest wpisana do zadań wieloletnich, które zaplanowano do realizacji

w latach 2014 i 2015 – wyjaśnia Michał Godowski. – W tym roku będziemy realizować część tej inwestycji w kwocie 400 tys. zł., a w 2015 roku zaplanowano do realizacji pozostałą część o wartości 1 mln 200 tys. zł. Liczymy na wsparcie ze „schetynówek” w kwocie 600 tys., zaś pozostałą kwotę podzielić po połowie budżety powiatu i gminy Sitkówka – Nowiny.

Gmina Pierzchnica złożyła do tego samego programu wniosek na przebudowę blisko 900 - metrowego odcinka ulicy Stawowej wraz z chodnikiem. Jeśli inwestycja ta zakwalifikuje się do realizacji, to samorząd powiatu kieleckiego przekaże na ten cel 250 tys. zł.

Nasz samorząd będzie również walczył o kolejną inwestycję drogową w gminie Raków. Na ostatniej sesji Rady Powiatu radni podjęli dwie uchwały, pierwsza dotyczyła powierzenia zarządzania drogą powiatową wójtowi gminy Raków, a druga - udzielenia dotacji gminie Raków na przebudowę drogi powiatowej Pierzchnica – Raków – Rakówka w miejscowości Raków.

– Rekomendując radnym projekt uchwały, wyjaśniłem, że gmina Raków zwróciła się do samorządu powia-

tu kieleckiego o wyrażenie zgody na zgłoszenie kilometrowego odcinka drogi powiatowej do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – mówi Michał Godowski. – Gmina zadeklarowała, że sfinansuje tę inwestycję w wysokości 25 proc. Całkowity koszt prac wyniesie 500 tys. zł. Powiat i gmina Raków złożą się po 125 tys. zł. ■

Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:



– Powiat kielecki przy każdym kolejnym rozdaniu składa wnioski o dofinansowanie w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Wszystko zostało dopięte na ostatni guzik i mamy nadzieję, że złożone przez nas dokumenty zyskają aprobatę w ministerstwie. Wiemy też, że w programie NPPDL najwyżej punktowane są inwestycje wpływające na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i takie też składaliśmy wnioski.

Konkursy dla ornitologów

Starostwo Powiatowe w Kielcach organizuje nowe konkursy plastyczne – fotograficzne „Nasi skrzydlaci przyjaciele” oraz „Młody Ornitolog” w ramach Programu Edukacji Ekologicznej „Dla Ziemi, dla siebie”.

Pierwszy z konkursów skierowany jest do przedszkolaków i młodszych uczniów klas podstawowych z powiatu kieleckiego. – Nauczyciele powinni na zajęciach czy wycieczkach po najbliższej okolicy przekazać najmłodszym ciekawe historie z życia skrzydlatych przyjaciół mieszkających wokół nas – mówi Sebastian Nowackiewicz, naczelnik Wydziału Rolnictwa Leśnictwa i Ochrony Środowiska kieleckiego starostwa.



Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:

– Zapraszamy do udziału w nowych konkursach, które skierowaliśmy tym razem do młodych ornitologów. Chcemy zainteresować dzieci i młodzież życiem ptaków i zachęcić do ich obserwacji, zwrócić uwagę na gatunki chronione i propagować ideę ochrony ptaków. Chcemy też, by młodzi mieszkańcy powiatu dostrzegli i zgłoszili problemy i zaczęli działać na rzecz ochrony tych zwierząt.

– Dodatkowo dzieci będą mogły dowiedzieć się tego, jaką rolę ptaki pełnią w przyrodzie, czym różnią się od siebie, poznają gatunki żyjące na łąkach, polach i w lesie.

Organizatorom konkursu zależy również na zwróceniu uwagi na problemy ptaków.

– Uczniowie dowiedzą się w jaki sposób zwierzęta te zdobywają pokarm, jakie budują gniazda, czy doskonały słuch, wzrok i budowa piór mają znaczenie w życiu naszych skrzydlatych przyjaciół – mówi Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Chcemy, by opiekunowie opowiedzieli o działaniach człowieka, które nie zawsze są dla ptaków przyjazne, a następnie przedstawili możliwości pomagania im, np. poprzez wieszanie budek lęgowych. Chcemy też, by mieszkańcy zaczęli nasadzać drzewa, krzewy, budowali karmniki i dokarmiali ptaki zimą. Dobrym pomysłem jest również odwiedzenie Ośrodka Pomocy Dzieciom Zwierzętom „Ptasi Azyl”, znajdującego się w Ostrowie w gminie Chęciny.

Kolejnym etapem konkursu będzie przygotowanie przez dzieci pracy plastycznej w formie plakatu, tematycznie

związanego ze „światem ptaków”.

– Zgłoszenia do konkursu należy wysłać do 28 listopada, zaś 23 stycznia upływa termin składania prac – wylicza Sebastian Nowackiewicz.

W ramach programu organizujemy także konkurs fotograficzny – „Młody Ornitolog”. Skierowany on jest do uczniów szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych.

– Konkurs ma na celu popularyzację zagadnień ornitologicznych wśród uczniów i zachęcanie ich do samodzielnego zdobywania wiedzy dotyczącej wybranych gatunków ptaków – mówi Bogdan Gierada. W ramach konkursu uczniowie wykonają zdjęcia prezentujące ciekawe, intrygujące i niezwykle spotkania z ptakami. Okazją do bliskich spotkań będzie wyprawa z obiektywem do parku, lasu i na łąkę w obręb siedlisk ludzkich, podglądanie nawet pospolitych gatunków, w ich naturalnym środowisku. Na ten konkurs można się zgłaszać do 28 listopada, a termin składania fotografii upływa 17 kwietnia 2015 roku – wylicza Sebastian Nowackiewicz.

Starostwo Powiatowe kontynuuje również cieszącą ogromnym powodzeniem konkurs dla uczniów ze szkół podstawowych pt. „Segreguj razem z nami – butelki typu PET oraz papier”.

Wszelkie informacje na temat tegorocznej edycji Programu Edukacji Ekologicznej „Dla Ziemi, dla siebie” dostępne są na naszej stronie internetowej – www.powiat.kielce.pl oraz pod numerami telefonów: 41 200-14-71, 41 200-14-86.

Agnieszka Madetko

KLUB RADNYCH



Prawo i Sprawiedliwość



KLUB RADNYCH PiS PODCZAS SESJI
RADY POWIATU W KIELCACH

SZANOWNI PAŃSTWO, MIESZKAŃCY POWIATU KIELECKIEGO

Zbliżają się kolejne wybory samorządowe, a poprzednia kadencja dobiega już końca. W minionej kadencji klub radnych PiS pracował początkowo w składzie 7-osobowym. Po rezygnacji z funkcji radnego p. M. Mazura, liczba ta spadła do 6 radnych. Nasi członkowie pracowali w następujących komisjach Rady:

- Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpowodziowej, Przeciwpowodziowej i Zapobiegania Innym Zagrożeniom: Bielecki Kazimierz, Pleban Tomasz.
- Komisja Budżetu i Finansów: Zbróg Tomasz.
- Komisja Dróg, Komunikacji i Budownictwa: Gębski Mirosław, Michalski Andrzej.
- Komisja Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych: Bielecki Kazimierz (przewodniczący komisji), Gmyr Irena.
- Komisja Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Powiatu: Gębski Mirosław, Gmyr Irena.
- Komisja Samorządu, Rozwoju Gospodarczego i Przeciwdziałania Bezrobociu: Michalski Andrzej, Pleban Tomasz.
- Komisja Statutowa: Bielecki Kazimierz.
- Komisja Rewizyjna: Gmyr Irena.

W trakcie IV kadencji radni klubu PiS kierowali do Zarządu Powiatu liczne interpelacje i wnioski. Łącznie było ich 87. Większość z nich dotyczyło spraw związanych z funkcjonowaniem dróg. Nie obyło się bez wniosków w dziedzinie zdrowia, bezpieczeństwa i edukacji. Szereg spraw udało się załatwić w szybkim terminie, inne czekają na realizację. Wiemy, że nie wszystko, co zamierzaliśmy, udało się zrealizować. Mając jednak na uwadze zakres wykonanych zadań inwestycyjnych, które przez wiele lat będą służyły społeczeństwu, dobrą współpracę z samorządami gminnymi, gwarantującą szybszy rozwój powiatu oraz pracę, którą wykonaliśmy na rzecz naszych mieszkańców, mamy nadzieję, że wszystko to zostanie dobrze ocenione w nadchodzących wyborach. Korzystając z okazji chcemy podziękować naszym wyborcom za wszelkiego rodzaju wnioski i cenne uwagi, które zgłaszali podczas zebrań i spotkań. Przełożyły się one na nasze bezpośrednie działania.

Klub Radnych PiS



KAZIMIERZ
BIELECKI



IRENA GMYR



MIROSŁAW GĘBSKI



ANDRZEJ
MICHAŁSKI



TOMASZ PLEBAN



TOMASZ ZBRÓG

KLUB RADNYCH



Platforma
Obywatelska



DARIUSZ SKIBA



MARIAN FERDEK



JACEK BARAŃSKI



TEODORA JAGIEŁŁO



MIECZYSLAW
KĘDZIERSKI



DARIUSZ SKIBA



GRZEGORZ ŚWIT

W związku ze zbliżającym się końcem IV kadencji Rady Powiatu Kieleckiego chciałbym serdecznie podziękować wszystkim koleżankom i kolegom z Rady za współpracę, życzliwość oraz wsparcie w podejmowaniu trafnych decyzji, które przyczyniły się do pozytywnego rozwoju naszego powiatu.

Samorządowcom, którzy biorą udział w nadchodzących wyborach w dniu 16 listopada 2014 roku życzę samych sukcesów, pogody ducha i spełnienia swoich zamierzonych planów.



Dariusz Skiba podczas otwarcia drogi powiatowej
w Górnie

Dariusz Skiba
Radny Klubu PO

KLUB RADNYCH



BOGDAN GIERADA

SŁUŻYĆ MIESZKAŃCOM

Cztery lata temu obejmowałem funkcję członka Zarządu Powiatu w Kielcach oraz przyjmowałem mandat radnego powiatowego.

Praca w samorządzie powiatowym jest dla mnie służbą. Najważniejsze jest to, by odpowiadać na oczekiwania społeczności lokalnych, by wsłuchiwać się w ich głos. Dlatego tak ważny jest dla mnie bezpośredni kontakt z mieszkańcami powiatu, udział w zebraniach wiejskich, uczestnictwo w wydarzeniach organizowanych na terenie naszych gmin. Z wielką satysfakcją stwierdzam, że społeczności lokalne powiatu kieleckiego są coraz aktywniejsze – wspólnie działają koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia i ochotnicze straże pożarne. Realizowane przez nich inicjatywy ze wszelkich miar zasługują na nasze uznanie. Jednym z takich przedsięwzięć, organizowanych wspólnie z gminami powiatu kieleckiego są roczne dożynki powiatowe. W mijającej kadencji samorządu miałem zaszczyt przewodniczyć komitetem organizacyjnym święta plonów. Za każdym razem spotykałem się z wielkim zaangażowaniem oraz profesjonalizmem współorganizatorów tego wydarzenia.

Samorząd powiatowy postrzegam jako naturalnego partnera społeczności lokalnych. Jako radny oraz członek Zarządu Powiatu w Kielcach wielokrotnie mogłem się przekonać o tym, jaki potencjał tkwi w mieszkańcach naszych gmin. Wyrazem tego był m.in. udział uczniów, ich opiekunów oraz samorządów gminnych w kolejnych edycjach Programu Edukacji Ekologicznej „Dla Ziemi, dla siebie”. To unikalne na skalę kraju przedsięwzięcie pobudziło aktywność mieszkańców powiatu w dziedzinie ekologii, segregacji odpadów czy ochrony środowiska naturalnego.

Podsumowując minione cztery lata z satysfakcją stwierdzam, że był to dobrze wykorzystany czas. Jednym z wielkich sukcesów było uruchomienie geoportalu, dzięki któremu wiele spraw z dziedziny geodezji można załatwić e-line, bez konieczności wychodzenia z domu. To wielkie ułatwienie dla naszych interesantów. Jako członek Zarządu Powiatu odpowiedzialny za budownictwo stwierdzam, że obsługa interesantów jest bardzo sprawna, nasi pracownicy starają się bez zbędnej zwłoki realizować składane wnioski. A trzeba przecież pamiętać, że od kilku lat notujemy budowlany boom w powiecie kieleckim. Szczególna popularnością cieszą się gminy podmiejskie, do których przeprowadza się coraz więcej kielczan. To cieszy, bowiem świadczy o tym, że powiat kielecki jest miejscem, w którym coraz więcej osób chce mieszkać.

Bogdan Gierada
Członek Zarządu Powiatu w Kielcach
Radny Klubu PSL



BARBARA BARSZCZ



JAN CEDRO



ELŻBIETA DUDEK



BOGDAN GIERADA



ZENON JANUS



STEFAN PACAK



ANDRZEJ PIWOŃSKI



STANISŁAW RĘKAS



MAŁGORZATA SITARZ



JÓZEF SZCZEPAŃCZYK



IRENEUSZ ŻAK



DANUTA ŻEBROWSKA

KLUB RADNYCH



Sojusz Lewicy Demokratycznej



RYSZARD BARWINEK

SZANOWNI PAŃSTWO

W przedwyborczej atmosferze nasuwają mi się refleksje związane z czasem kiedy w Polsce reaktywowano samorząd powiatowy. Ile było wtedy obaw oraz nadziei z tym związanych.

Uważano, że powiat wciska się w już utrwalony system kompetencji pomiędzy samorządem gminy a wojewódzkim, umniejszając ich rolę. Z drugiej strony odczuwano, że rozpiętość kierowania sprawami samorządowymi w zastanym systemie jest zbyt rozległa i współpraca województwa oraz powiatu napotyka na opóźnienia w czasie oraz że nie zawsze jest bliska potrzebom mieszkańców.

Kończąc się za niecałe półtora miesiąca już czwarta kadencja samorządów powiatów jest okazją aby na własnych doświadczeniach przedstawić wyborcom dokonania i słabości z działania powiatów i mój w nich udział.

Od momentu powołania powiatów do chwili obecnej udzielam się na rzecz umacniania pozycji powiatu kieleckiego jako były wicestarosta kielecki, a obecnie jako radny.

Powiaty w tym krótkim czasie okrzepły i skutecznie wypracowały swoje miejsce w systemie władzy terytorialnej. Szybko opanowaliśmy umiejętności w wykorzystaniu prerogatyw prawnych jakie daje ustawa. Skutecznie zabiegaliśmy o poszerzenie bazy materialnej i finansowej niezbędnej do rozwoju obszaru powiatu. Nauczyliśmy się korzystać ze środków pomocowych Unii Europejskiej, oraz innych źródeł, z których realizowano węzłowe i infrastrukturalne projekty.

Główne zadania jakie ustawodawca określił dla nowo powołanych powiatów to sprawy związane z bezpieczeństwem mieszkańców. Stąd w obszarze współdziałania powiatów znalazły się: Policja i Państwowa Straż Pożarna, które dotychczas w obszarze kompetencji samorządu terytorialnego nie występowały.

Następnym zakresem działania samorządu powiatowego, to sprawy związane z rynkiem pracy. Urzędy pracy które dotychczas były w gestii administracji państwowej zostały przekazane powiatom i województwom. Tym samym powiaty zostały obciążone zadaniami związanymi z tworzeniem miejsc pracy i przeciwdziałaniem bezrobociu i ubóstwu. A tym samym tworzeniem warunków do podnoszenia aktywności zawodowej i przedsiębiorczości mieszkańców powiatu i pozyskiwaniu inwestorów zewnętrznych.

Nie mniej ważne zadania przypisano powiatom z obszaru rolnictwa, ochrony zdrowia, edukacji, kultury, geodezji i planowania przestrzennego, oraz spraw obywatelskich.

Nie zamierzam w tym krótkim artykule przytaczać zbyt wiele dowodów szczegółowych na postawione tezy. Można je znaleźć w sprawozdaniach władz samorządowych i programach Komitetów Wyborczych, ale odniosę się do kilku. Działając w tym okresie jako Radny a również jako członek władz powiatu wniosłem szereg inicjatyw i pomysłów oraz propozycji programowych, które do dziś z powodzeniem są realizowane. Zaliczam do nich między innymi:

Inicjatywy na rzecz instrukturyzacji i przebudowy Szpitala Powiatowego w Chmielniku.

Pozyskanie siedziby dla Powiatowego Centrum Usług Medycznych w Kielcach,

Uporządkowanie problemów związanych z zagospodarowaniem terenów w Podzamczu Chęcińskim, w rezultacie którego powstała Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy oraz Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne.

Wiele inicjatyw związanych między innymi z kulturą, działaniami na rzecz niepełnosprawnych mieszkańców powiatu, szkolnictwem zawodowym oraz sportem i turystyką, jak również z działaniami na rzecz wykorzystania środków unijnych.

Mimo wielkiego postępu, jaki dokonał się w ostatnich latach w zakresie infrastruktury komunalnej i drogowej, nadal potrzeby w tym względzie są jeszcze duże. Przy mądrym gospodarowaniu własnymi środkami i zwiększaniu źródeł własnych dochodów oraz pomocy z funduszy z Unii Europejskiej można jeszcze wiele w tej materii zrobić.

Ryszard Barwinek
Radny Klubu SLD



RYSZARD BARWINEK



WŁADYSŁAW JACEWICZ



TOMASZ LATO



RYSZARD MAŃKUS



RYSZARD MATULIŃSKI

Pokaż, jak się uśmiecham

To Zuzia ich wybrała. Tak po prostu. Pewnego dnia powiedziała do Agnieszki „mamo”. I z tym słowem musieli się zmierzyć. Nosili je ze sobą, ważyli, oglądali z każdej strony. Aż w końcu uznali, że nie ma się nad czym zastanawiać.

Zuzienka kładzie na stole talerzyk z ciastem. Proste, jasne włosy, drobnutka buzia. Pamiętam ją, gdy była jeszcze niemowlakiem. Teraz to dziesięciolatka, która pilnie przygotowuje się do pierwszej komunii świętej.

Uciec od przemocy

— Zabrano ją z domu wraz z trojgiem rodzeństwa. Przez dwa tygodnie dzieci pozostawione były bez opieki. Najmłodsze trafiło do nas — wspomina Agnieszka Pabis, która w podkieleckim Masłowie prowadzi zawodową rodzinę zastępczą o charakterze pogotowia rodzinnego. To właśnie do niej przywożone są najmłodsze dzieciaki, które w pogotowiu mogą przebywać najwyżej osiem miesięcy.

— Ten czas mamy na wyprostowanie wszystkich spraw i na doprowadzenie do tego, by maluszek mógł iść do adopcji. Najłatwiej jest, gdy dziecko zostało porzucone już w szpitalu — tłumaczy pani Agnieszka. — Jeśli się nie uda i dziecko trzeba przekazać kolejnej rodzinie zastępczej, to dla mnie jest to wielka porażka.

Przez wszystkie minione lata przez dom państwa Pabisów przewinęła się pięćdziesiątka dzieci. A każde to osobna, dramatyczna historia, którą miał szczęśliwego dzieciństwa, przytulania, kolorowych zabawek piszą alkohol, przemoc, głodzenie, brak zainteresowania ze strony opiekunów. Niekiedy te historie mają szczęśliwy finał i dziecko może wrócić do rodzinnego domu, bo wiem rodzice znajdują pracę, skutecznie leczą się z choroby alkoholowej i uczą odpowiedzialności za dziecko.

Wiele dzieci, trafiających do rodzin zastępczych, ma problemy ze zdrowiem, wymagają one wsparcia psychologa i pomocy w nauce. Zaniedbania z wczesnego dzieciństwa dają niestety znać o sobie...

Ciociu, Kocham cię...

Odwodniona, wystraszona, nieufna. Zuzia miała roczek, gdy trafiła do domu państwa Pabisów. Pani Agnieszka przytula swoją ukochaną 10-latkę i wspomina, że po dwóch latach pobytu dziewczynka nieoczekiwanie zaczęła do nich mówić: „mamo”, „tato”.

— Tak wsiąkla w naszą rodzinę, że nie wyobrażaliśmy sobie tego, abyśmy mogli ją komuś oddać — mówi

z uśmiechem pani Agnieszka. — Walczyłam sama ze sobą, tłumaczyłam, że mam już swoje lata, ale miłość zwyciężyła. Ostatecznie podjęliśmy decyzję o adopcji Zuzi.

Dziś w domu państwa Pabisów na nowe, lepsze życie czeka 8-miesięczny Sebastian i 6-letnia Marysia. Pani Agnieszka dodaje, że przywiązanie, to coś z czym czasami trudno sobie poradzić.

— Mam świadomość, że nie wychowujemy tych dzieci dla siebie — podsumowuje.

Ewa Więcek z Sukowa też stara się znaleźć równowagę między przywiązaniem do dzieci, a świadomością, że pewnego dnia znajdą nowy dom. Rodziną zastępczą jest od 2011 roku. Wtedy to w jej domu pojawili się bracia — Jakub i Łukasz oraz Ania. Dziś, oprócz tej trójki, jest jeszcze 2-miesięczny Ilorek.

— Oglądałam program „Kochaj mnie”, którego bohaterami były porzucone przez rodziców dzieci. Mąż wyłączał mi telewizor, bo cały czas płakałam — wspomina pani Ewa. — Myślę, że już wtedy rodziła się we mnie myśl, by stworzyć rodzinę zastępczą. Szalę przeważał wypadek mojego syna — miał złamaną w trzech miejscach nogę, rehabilitacja trwała dziewięć miesięcy. Wówczas pomyślałam sobie: „Panie Boże, za to, że uratowałeś mi dziecko, muszę zrobić coś dobrego”.

Ewa Więcek nie żałuje swojej decyzji, bowiem, jak tłumaczy, nie ma nic piękniejszego niż uśmiech dziecka i chwila, kiedy maluchy rzucają jej się na szyję i szepczą: „Ciociu, Kocham cię”.

Zapomnieć o złych chwilach

Sąd wyznaczył rozprawę proadopcijną na środę. Dzień był zimny i deszczowy. Wszyscy czuli się nieswojo. Na sądowym korytarzu Łukasz stanowczym głosem kazał Ewie zdjąć kurtkę.

— Pod spodem miałam bluzkę z krótkim rękawem i pewnie myślałam, że tak ubrana nie wyjdę na deszcz. Bał się, że ucieknę — pani Ewa zawieszła na chwilę głos. — A potem jeszcze usłyszałam: „Ciociu, nie wyrzucaj mnie z waszego domu”. I wtedy zupełnie się rozkleiłam.

Ostatecznie chłopcy nie trafili do adopcji. Zostali wraz z rodziną Więcków. Tu czują się bezpieczni i kochani. Tu mają do kogo przytulić się, tu widzą, jak wygląda wspólny obiad, zabawa.

— Pokaż, jak się uśmiecham — mówi do mnie z błyskiem w oku Łukasz i ciekawie zagląda w okienko aparatu.



Ewa Więcek wraz ze swoimi podopiecznymi

Praca rodziców zastępczych niesie za sobą wiele wyzwań. Dziecko przynosi ze sobą traumy. Każdy dzień jest walką o jego uśmiech, o to, by zapomniało o złych chwilach.

— Najważniejsze, by wyjaśnić sytuację prawną dziecka. Kiedyś starałam się o pozbawienie praw rodzicielskich i od konkubenta matki dziecka usłyszałam, że chcę je sprzedać — wspomina Agnieszka Pabis. To boli.

Rodzice zastępczy mówią, że ważne jest, by sąd traktował każde dziecko jak człowieka, któremu należy pomóc. Tymczasem dzieciaki i ich historie bywają niekiedy tylko sygnaturą sprawy, którą trzeba szybko załatwić. Sporo do życzenia pozostawia także służba zdrowia. Bywa czasami tak, że maluch, który trafia do rodziny zastępczej, nie ma ani książeczki zdrowia, ani ubezpieczenia, nikt nie wie nawet, czy był szczepiony.

— Przykro jest, gdy w przychodni zamiast słów wsparcia i pomocy słyszę — „to pani problem” — mówi Agnieszka Pabis.

Anna Bielna — dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach nie ma wątpliwości, że podjęcie się funkcji rodzica zastępczego, to wielkie wyzwanie i odpowiedzialność.

— Ta praca z pewnością daje ogromną satysfakcję, ale i przynosi wiele trudnych momentów — podkreśla Anna Bielna.

W powiecie kieleckim działa 10 zawodowych rodzin (w tym pięć rodzinnych domów dziecka, jedno pogotowie rodzinne i cztery zawodowe rodziny zastępcze) oraz 38 rodzin zastępczych niezawodowych i 72 rodziny zastępcze spokrewnione.



Agnieszka Pabis wraz z Zuzią bawią się z małym Sebastianem



Z ziemi włoskiej do Polski

Na wzgórzu, na styku gmin Miedziana Góra i Zagłęb, znajduje się wyjątkowy zabytkowy kościół, który mówi wiele o historii Tumlina.

Tradycje kościoła parafialnego w Tumlinie sięgają XIII wieku. Wtedy to, według podań, św. Jacek Odrowąż, odwiedzając te tereny, postawił drewniany krzyż na wzniesieniu zwanym dziś Kościelną Górą. Na budowę świątyni miejsce to czekało jeszcze prawie trzy wieki, do okresu rozkwitu na tych terenach staropolskiego górnictwa. Właśnie wtedy – w 1599 roku – kardynał Jerzy Radziwiłł ufundował świątynię dla okolicznych mieszkańców oraz górników i hutników związanych z wydobywaniem miedzi. W latach trzydziestych XVII wieku kościół niemal doszczętnie spłonął i dzięki staraniom biskupa Kajetana Sołtyka został wkrótce odnowiony i ponownie konsekrowany. W XVIII świątynię rozbudowano.



Imponująca jednonawowa bryła kościoła, z wielobocznym prezbiterium, wykonana jest z czerwonego piaskowca, wydobytego w okolicznym kamieniołomie. Stąd też nazwa – piaskowiec tumliński. Budowla reprezentuje styl wczesnobarokowy. W środku możemy zobaczyć drewniany strop oraz chór, a przede wszystkim piękne ołtarze, w których znajdują się największe skarby parafii – święte obrazy. W pochodzącym z końca XIX wieku ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Bożej Niepokalanie Poczętej oraz obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa i Ukrzyżowania. W części górnej możemy zobaczyć scenę cudu dokonanego przez patrona parafii – św. Stanisława, biskupa męczennika. Boczny ołtarz po lewej stronie mieści w sobie otaczany szczególnym kultem obraz Matki Bożej Śnieżnej, który według kroniki parafialnej, został przywieziony w 1630 roku przez włoskich hutników i jest kopią obrazu z Bazyliki Większej w Rzymie. Wizerunek ozdobiony jest srebrną suknią z pozłacanymi koronami. Prysłania go obraz stygmatyzacji św. Franciszka. Po prawej stronie wnętrza świątyni znajduje się ołtarz z obrazem św. Antoniego, osłaniany przedstawieniem Nawrócenia św. Marii Magdaleny. W ołtarzu, na południowej ścianie nawy, widnieją obrazy św. Rozalii i św. Józefa, a u góry – św. Barbary, patronki górników.

Ciekawa jest nie tylko sama świątynia, ale też jej otoczenie. Możemy tu znaleźć święte figury, piękny ołtarz zewnętrzny, a nieopodal malowniczo położoną drogę krzyżową, ze stacjami wykonanymi z piaskowca. (em.)

Pod znakiem inwestycji

Jubileuszowy rok 15-lecia samorządu powiatowego skłania do podsumowań. Najciekawsze fakty z historii prezentujemy w naszym cyklu.

Kończąca się właśnie kadencja samorządu powiatowego upłynęła pod znakiem wielu ważnych inwestycji. Pełną garścią korzystaliśmy z unijnego dofinansowania. Dla przykładu - nasze inwestycje rozpoczęły się w 2010 r. i kontynuowane w 2011 r. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego zyskały dofinansowanie w wysokości ponad 44 mln zł. Było to przede wszystkim modernizacja dróg, ale z pieniędzy unijnych budowaliśmy także bloki operacyjne w Szpitalu Powiatowym w Chmielniku oraz Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka w Kielcach. Gruntowny remont przeszło także Powiatowe Centrum Usług Medycznych. Nasz samorząd z powodzeniem sięgał również po dofinansowanie z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, m.in. na realizację projektu „Równi lecz różni”, który nieprzerwanie od 2009 r. realizowany jest przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach. Po spore pieniądze na realizację ciekawych przedsięwzięć sięgały także nasze placówki oświatowe. Dzięki tym działaniom młodzież może korzystać z dodatkowych zajęć, praktyk zagranicznych, a pedagodzy z doskonalenia zawodowego.

W mijającej kadencji samorządu radni przyjęli Strategię Rozwoju Powiatu Kieleckiego, która jest jednym z najważniejszych dokumentów, określających podstawowe kierunki działania naszego samorządu.

Ważnym wydarzeniem było powołanie Powiatowej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych, wokół której skupiono działania mające na celu wspieranie weteranów i przechowywanie pamięci o ważnych wydarzeniach historycznych.

Swoją działalność zainaugurowała także Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego, z inicjatywy której zorganizowano w tej kadencji samorządu dwa kongresy. Były one znakomitą okazją do wymiany doświadczeń.

Te wszystkie działania służą aktywizacji społeczności lokalnych, które pragniemy zapraszać do współpracy z samorządem powiatowym. (nieb.)

Żeberka na jesienne chłody

Prezentujemy przepis na typowe chłopskie jadlo - żeberka duszone w ziemniakach, które przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Jachowej. Potrawa była prezentowana na Powiatowym Konkursie na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego w 2011 roku.

Składniki:

5 kg ziemniaków, 2 kg żeberek, 4 duże cebule, pieprz i sól.

Wykonanie:

Cebulę kroimy w kostkę i dodajemy żeberka. Wszystko razem potem dusimy w garnku, dodając sól i pieprz do smaku.



Cebula wraz z żeberekami ma się dusić około godziny. Ziemniaki obieramy i trzemy na drobnych oczkach, uduszone żeberka z cebulą mieszamy z ziemniakami, przyprawiamy solą i pieprzem. Danie to wykładamy na dużą blachę, szczególnie nakrywamy i pieczemy w piekarniku ok. 4 godzin w temperaturze 180 stopni.

WIEŚCI SOŁECKIE

Góralka w Tumlinie

[Zofia Korsa, sołtyska z Tumlina góralską charyzmę przeniosła na grunt swojej wsi. – Ja po prostu robię swoje – mówi kobieta.]

Zofia Korsa uważnie dobiera słowa. Skromna, cicha. Imponuje wewnętrzną siłą, odwagą i determinacją. Skąd te zalety? – Pochodzę z Bieszczad, a dokładnie z Łobozewa koło Soliny. Tam ludzie żyją zgodnie z naturą, a górali są bardzo silni – mówi. Kilka lat temu zachorowała. Szczęśliwie udało się jej pokonać trudności.

– Pokazałam wszystkim, że nigdy nie wolno się poddawać ani użalać nad sobą – przekonuje. Ta sytuacja dała jej siłę do zrobienia czegoś więcej dla siebie i ludzi.

– I tak najpierw dostałam się do Rady Sołeckiej w Tumlinie, a cztery lata temu podjęłam się pełnienia funkcji sołtysa w miejscowościach Tumlin Węgle, Zacisze, Dąbrówka, Osowa i dwóch ulic Sosnowej i Grodowej. Łącznie sołtysuję 1400 osobom. Jest to dla mnie duże wyróżnienie, bo zdobyłam uznanie i zaufanie mieszkańców – stwierdza.

Pani Zofia od wielu lat zaangażowana jest w życie sołectwa i gminy. Jest też osobą niezwykle aktywną, jeśli chodzi o pomoc społeczną. W 2010 roku wraz z innymi kobietami przez miesiąc codziennie zbierała siano dla ludzi dotkniętych powodzią w Sandomierzu, Opatowie i Polańcu.

Choroba zmieniła jej życie

W jej historii kobiety z Tumlina widziały własną.

– Na początku oczekiwano ode mnie... rozmowy. Chodziłam do domów i dużo rozmawiałam. Ludzie chętnie mi się zwierali i doceniali to, że miałam odwagę osobiście odwiedzić każdy dom i ludzi tam mieszkających. Wspierałam kobiety, jednoczyłam je i słuchałam problemów – mówi Zofia Korsa. – Zaczęłam wspólnie z innymi organizować bale charytatywne, zbieraliśmy pieniądze dla chorej dziewczyny.

Od początku swojej kadencji pani Zofia wprowadziła spore zmiany, które korzystnie wpłynęły na funkcjonowanie sołectwa.

– Sołtyską jestem 24 godziny na dobę. Mieszkańcy mogą dzwonić o każdej porze, wiedzą, że odbiorę telefon. Bólem głowy nigdy się nie wykręcam – uśmiecha się. – Regularnie ich odwiedzam, a to zbieram opłaty za śmieci, a to podatek. To bardzo ważne chwile, bo w ten sposób dowiaduję się jeszcze więcej o swoich mieszkańcach. A lubię rozmawiać z ludźmi, bez tego nie wyobrażam sobie pełnienia tej funkcji.

Zadbała, by 15 tys. zł przeznaczyć na doposażenie placu zabaw. Teraz jest to jedno z najnowocześniejszych miejsc w Tumlinie. Obok znajduje się boisko sportowe, na którym trenuje duma wsi – zespół „Skala Tumlin”. Plac zabaw i boisko to serce sołectwa. – Tu spotykają się mieszkańcy, matki z dziećmi i młodzież – mówi z dumą pokazując nowoczesne urządzenia.

Wśród inwestycji sołtyska wymienia 1600-metrowy chodnik w Tumlinie Osowie, który powstał w 2012 roku wzdłuż drogi powiatowej.

– W kilku naszych miejscowościach: Tumlin-Dąbrówka, Osowa, Tumlinie Zaciszu i Węgle wykonywana

jest kanalizacja. Mieszkańcy bardzo długo na nią czekali – mówi pani Korsa.

– To, że mamy te inwestycje, to duża zasługa wójta i obecnego radnego Artura Pierzaka, z którym bardzo dobrze mi się współpracuje. Zawsze mogłam na niego liczyć. Nie bez znaczenia jest też doskonała współpraca naszej gminy z Zarządkiem Powiatu w Kielcach, a szczególnie ze starostą kieleckim Zdzisławem Wrzałką.

Zamiast koła... stowarzyszenie

– Nie mamy koła gospodyń wiejskich, ale za to tumlińskie kobiety jednoczy zespół „Tumlinianki”, który niedawno obchodził 30-lecie działalności. To chluba naszej gminy. Od zeszłego roku mamy też stowarzyszenie „Kobiety z klasą”, którego członkinie spotykają się na wspólne tworzenie palm wielkanocnych i wieńców dożynkowych – mówi.

Mąż pani Zofii jest przy niej w ważnych dla niej momentach. – Jego wsparcie jest nieocenione. Czasami zapraszam go na spotkania, żeby zobaczył co robię – mówi sołtyska. – Z mamy sołtyski szczęśliwe są też dzieci, których mam troje: Marcina, Magdalenę i Natalię. Rodzina przyzwyczaiła się do mojej społecznej pracy, ale nigdy nie było tak, że mimo wielu zobowiązań nie miałam czasu dla rodziny.

W planach sołtyska ma stworzenie kolejnego miejsca spotkań dla mieszkańców. – Dołożę wszelkich starań, aby wszystkie moje zamierzenia udało się zrealizować – mówi Zofia Korsa, a jej marzenia to więcej wyremontowanych dróg i chodników oraz skanalizowanie całego sołectwa. ■



Foto: Paweł Motik

Wybory za wyborami

Wkrótce upłynie kadencja sołtysów i rad sołeckich.

Tuż po wyborach samorządowych powinny zostać przeprowadzone wybory sołtysów i rad sołeckich.

Zgodnie z art. 36 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym sołtysa oraz członków rady sołeckiej wybierają w tajnym głosowaniu zameldowani na stałe mieszkańcy sołectwa, którzy w dniu wyborów ukończyli 18 lat.

Kandydatów do objęcia funkcji sołtysa mogą zgłaszać grupy obywateli, organizacje, stowarzyszenia, ale także osoby indywidualne. Wybory sołtysa i członków rady sołeckiej są powszechne, równe, bezpośrednie i większościowe. Co bardzo istotne – nie można kandydować równocześnie na sołtysa i na członka rady sołeckiej.

Wybory sołtysa i członków rady sołeckiej zarzą-

dza się nie później niż na 60 dni przed upływem kadencji sołtysa i rady sołeckiej. Wybór sołtysa i rady sołeckiej na nową kadencję odbywa się na zebraniu wiejskim zwoływanym nie później niż 14 dni przed upływem kadencji sołtysa i rady sołeckiej. Datę wyborów wyznacza się na dzień wolny od pracy.

Dla dokonania wyboru sołtysa i rady sołeckiej, wymagane jest oddanie głosów przez co najmniej 1/10 osób posiadających prawo wybierania sołtysa i członków rady sołeckiej. Jeśli na zebraniu wiejskim nie uzyskano wymaganej liczby głosów, wójt, nie wcześniej niż po upływie siedmiu dni, zwołuje zebranie wiejskie w drugim terminie. Wówczas nie obowiązuje już warunek minimalnej liczby oddanych głosów.

(nieb.)

Samotna, podziemna Ojczyzna

[*Moją ojczyzną jest Polska Podziemna/Walcząca w mroku, samotna i ciemna* - pisał poeta Stanisław Baliński. W 1939 roku Polacy znów, po zaledwie 20 latach niepodległości, znaleźli się w okowach niewoli.]

Po stłumieniu wrześniowej obrony Niemcy okupanci, a później Sowieci – dzielili zagarnięte tereny naszego kraju i terroryzowali ludność. Wojsko Polskie jednak nie podpisało generalnej kapitulacji, oficjalnie więc Polska nadal istniała. Aby ją zachować i walczyć, obywatele schodzili do podziemia – tworzyli tajne państwo.

w Okręgu Radom-Kielce. Meldunek z 29 lutego 1944 r. określał liczebność organizacji w Okręgu na około 35 tysięcy osób.

Górzyste i lesiste tereny ziemi świętokrzyskiej doskonale nadawały się do prowadzenia walk partyzanckich, stąd działali tu tacy bohaterowie, jak płk Jan „Ponury” Piwnik czy mjr Henryk Hubal Dobrzański. Ten drugi w 1940 roku stoczył m.in. zwycięską walkę z Niemcami pod miejscowością Szałas w gminie Zagnańsk. Na terenie dzisiejszej gminy Daleszyce w lasach cisowskich stacjonował oddział partyzancki „Wybraniecki” ppor. Mariana Sołtysiaka „Barabasa”. Do najważniejszych akcji żołnierzy zalicza się opanowanie Chęcin 16 października 1943 roku oraz uwolnienie od Niemców

Chmielnika w czerwcu tego roku. W sierpniu 1944 roku oddział uratował mieszkańców wsi Sieraków przed rozstrzelaniem z rąk Niemców i uczestniczył w zwycięskiej potyczce z Niemcami pod Daleszycami.

– Mniejsze i większe oddziały ruchu oporu tworzyły się w wielu miejscowościach, jak np. oddział Jana Sieradzana „Żbika” tzw. „Żbikowcy”, działający w lasach w okolicach Chęcin i Czerwonej Góry – mówi Małgorzata Grzechniak, nauczycielka historii z Zespołu Szkół nr 2 w Chęcinach.

Testament spisany

W 1945 roku reprezentacja polityczna Polskiego Państwa Podziemnego – Rada Jedności Narodowej – wydała odezwę do narodu polskiego, w której pisano między innymi: „Wielu ludzi Polski Podziemnej będzie musiało się nadal ukrywać, bez żadnych wrogich zamiarów wobec Rządu, lecz wyłącznie z obawy o swe życie”.

Polakom nie udało się odeprzeć przeważających sił Sowieców po ataku 17 września 1939 roku. Stalin nie uznawał istnienia oficjalnych struktur państwowych, dlatego pod pretekstem braterskiej pomocy stworzono nowy komunistyczny rząd. W powojennej rzeczywistości o Polakach walczących w Armii Krajowej

nie wolno było mówić. Rozproszyli się po świecie, a ci którzy pozostali, doznawali nieludzkich represji. Reprezentacją Polski Podziemnej na arenie międzynarodowej i w sercach wielu Polaków do lat 90. XX wieku pozostały Władze Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie.

Ziemia pamięta

Wędrując po powiecie kieleckim, możemy odwiedzić liczne miejsca pamięci – groby, krzyże, kapliczki. Mogiła zbiorowa żołnierzy Armii Krajowej i Armii Radzieckiej oraz obelisk upamiętniający walki w Lisowie znajduje się w okolicach tej miejscowości w gminie Morawica. W Samsonowie stoi pomnik upamiętniający poległych i pomordowanych w latach 1939 - 1945 w walkach z hitlerowskim najeźdźcą. Podobny – przywołujący pamięć poległych w walkach 29 VI 1944 roku znajduje się w Kołomani w gminie Zagnańsk oraz w Świętej Katarzynie w gminie Bodzentyn. W Psarach



Starosta Zdzisław Wrzałka uczestniczył w debacie poświęconej Polskiemu Państwu Podziemnemu

Ukryty fenomen

– Konspiracyjne struktury, które powstały w Polsce, nie miały swojego odpowiednika w Europie. Polacy stworzyli rzeczywiste państwo z administracją, siłami zbrojnymi, sądownictwem czy policją. Polskie Państwo Podziemne miało konstytucję i przedstawicielstwo na arenie międzynarodowej – rząd londyński – mówi dr Tomasz Domański z kieleckiej Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej. W ukryciu przed okupantem tworzone także życie społeczne, kulturalne i oświatowe. I choć organizacja wielokrotnie przekształcała się, istniała przede wszystkim dzięki ludziom, którzy w niej działali.

Kieleckie struktury

Najważniejszym zadaniem Państwa Podziemnego było zbrojne przeciwstawianie się okupantowi oraz zaznaczanie obecności polskich władz w kraju. – Głównym celem militarnej części Państwa Podziemnego: Związku Walki Zbrojnej, który później przemianowano na Armię Krajową, miało być przygotowanie środków do przeprowadzenia powszechnego powstania przeciwko Niemcom – mówi Tomasz Domański.

Armia Krajowa została podzielona na struktury terenowe – okręgi i obwody. Teren powiatu kieleckiego należał do Obwodu Kielce, który nosił kryptonimy „Stal”, „Wykopy”, „Lipiec”, „Geranium” i działał



Wicestarosta Zenon Janus podczas uroczystości 75 rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego

Podlesie stoi monument upamiętniający niemiecki mord na dziewięciu mieszkańcach wsi z 29 maja 1943 roku.

Powiat kielecki włączył się w upamiętnianie 75 rocznicy powstania Służby Zwycięstwu Polski, która stała się załącznikiem Polskiego Państwa Podziemnego. Z tej okazji w Zespole Szkół nr 2 w Chęcinach odbyła się debata historyczna. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Powiatowej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych, przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej oraz uczniowie szkoły.

Wieniec musi mówić

[Najtrudniejszy jest jęczmień. Jego długie wąsy wymagają cierpliwego układania. Inaczej z pszenicą. Kłosa poddają się dłoniom – i niczym karni żołnierze – stoją na baczność.]

Pani Józefa Bucka załamywała ręce. Tegoroczny owies nijak nie nadawał się do wieńca. Ciemny, mało dorodny.

– I jak tu wykończyć dół? – zastanawiała się. Po chwili namysłu wyłożyła dno wieńca bukszanem, ale jakoś nie bardzo pasowała jej ta kompozycja.

– W końcu przełożyłam owies z innego wieńca i nareszcie byłam zadowolona – uśmiecha się artystka. Ta satysfakcja przyniosła nieoczekiwane rezultaty – dzieło pani Józefy zwyciężyło podczas sierpniowych Dożynek Powiatowych w Bielinach, dwa tygodnie później – triumfowało podczas wojewódzkiego święta plonów w Busku-Zdroju, by w połowie września otrzymać tytuł najpiękniejszego wieńca na Dożynkach Prezydenckich w Spale.

– Kiedy Bronisław Komorowski wręczał dyplomy, to przy naszym wieńcu zatrzymał się najdłużej – mówi z satysfakcją artystka z Kostomłotów II.

Dobry projektant

Prezydent Bronisław Komorowski spojrzął z uwagą na świętokrzyski wieniec i powiedział: – Mielicie dobrego projektanta.

Tym projektantem od początku do końca była Józefa Bucka, która przy wsparciu męża Ireneusza od lat tworzy najpiękniejsze wieńce w naszym regionie. Znamy mówią, że dopóki artystka z Kostomłotów II będzie wila swoje cudne kompozycje, dopóty będzie zwyciężać.

Dopytujemy, kto nauczył jej tej trudnej sztuki. Z uśmiechem odpowiada, że tradycja ludowa zawsze towarzyszyła jej

życiu. Pamięta ze swojego dzieciństwa w Janowie w gminie Piekoszów snute podczas darcia pierza opowieści babci.

– Opowiadała historie o tym, jak to po zakończeniu żniw chłopcy szli do kościoła, by Bogu podziękować za plony. Jedną z dziewcząt, najczęściej tą, która brała udział pierwszy raz w żniwach, miała na głowie piękny wieniec – wspomina pani Bucka i dodaje po chwili, że od dawna wila małe wianuszki z bibuły, którymi ozdabiała się groby, robiła też lalki z sitowia.

W 2006 r. pani Józefa pojechała na Dożynki Powiatowe do Tokarni i wtedy zachwyciła się prezentowanymi tam wieńcami. Mogła przyrzeć im się z bliska, podziwiać kunsztowne sploty i kwiatowe ozdoby.

– Wtedy pomyślałam, że przecież ja to wszystko umiem, że gdzieś to we mnie drzemie i że znam doskonale sztukę plecienia wieńców – wspomina artystka.



Państwo Bucky to uzdolnione artystycznie małżeństwo

Uspione zdolności zaczęły natarczywie dopraszać się o miejsce dla siebie w życiu pani Józefy. I tak zaczęły powstawać piękne korony, o których wszyscy



Gratulacje państwu Józefie i Ireneuszowi Buckim składa Zarząd Powiatu w Kielcach

zgodnie mówią, że są prawdziwymi dziełami sztuki.

Nie poprawiać natury

– Wieniec musi mówić – tłumaczy Józefa Bucka. Każdy splot, każde źdźbło trawy, każdy kwiat opowiadają swoją niezwykłą historię. Na początku jest pomysł. Artystka tworzy w swojej wyobraźni pro-

o tym, jakie będą kłosa – czy dorodne, pełne ziarna i złociste. W tym roku na przykład owies zupełnie nie dopisał, nie wyrósł należycie i nie nadawał się do wieńca.

A potem przychodzi wiosna – najpierw zbiera się trawa, a potem, gdy nastaną pierwsze dni lata – zboża.

– Zebrać kłosa to jedno, a potem ważne jest, by dobrze je wysuszyć – tłumaczy pani Józefa. – Kiedyś ktoś zarzucił mi, że moje zboża są tlenione, bo tak pięknie się wybarwiły, ale ja nigdy nie poprawiam natury, nie maluję kwiatów.

Krzyż wieńczy dzieło

Wieniec wieńca zajmuje około miesiąca. To koronkowa, wymagająca wielkiej wprawy, robota. Najtrudniejszy do wplecenia, przez swoje klujące wąsy, jest jęczmień. Inaczej owies i pszenica, które są bardzo plastyczne, z chęcią poddają się ręką i pięknie owijają wokół metalowej konstrukcji. Oczywiście nie może być mowy o żadnym klejeniu, to wielki błąd w sztuce.

W wieńcu nie może zabraknąć kwiatów, ziół oraz owoców. Tegoroczny wieniec pani Józefa ozdobiła pięknym kielichem z pszenicy i żyta, który wykończony jest dorodnym bochnem chleba. Cała konstrukcja zwieńczona została krzyżem – dla podkreślenia symboliki regionu świętokrzyskiego.

Pani Józefa dumna jest ze swojego dzieła, cieszy ją, że prezentacji naszego wieńca towarzyszył tak wielki aplauz i że – jak się potem okazało – jej dzieło zebrało największą liczbę punktów w historii Dożynek Prezydenckich w Spale.

– Mam zasadę – robimy wieniec tak, aby się nie wstydzić – puentuje z uśmiechem Józefa Bucka.



Wieniec Józefy Buckiej to niepowtarzalne dzieło sztuki

Zmiany w prawie geologicznym i górnictwym uchwalone

W lipcu 2014 r. Sejm znolizował ustawę - prawo geologiczne i górnictwo. Zmiany regulują poszukiwanie i wydobywanie węglowodorów: gazu ziemnego, w tym tąpkowego oraz ropy naftowej.

Agata Spiżewska, geolog powiatowy:

26 sierpnia 2014 r. została opublikowana zmiana do Ustawy z 11 lipca 2011 r. – „Prawo geologiczne i górnictwo”, która wejdzie w życie 1 stycznia 2015 r. Celem zmian jest zapewnienie narzędzi racjonalnego gospodarowania przez Państwo złożami węglowodorów w skali całego kraju. Zmiany w ustawie pozwolą na zwiększenie podaży gazu ziemnego przez przyspieszenie prac poszukiwawczych, rozpoznawczych i wydobywczych, zapewnienie bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie nowoczesnego systemu zarządzania i nadzoru. Ponadto regulują zapewnienie dochodów dla budżetu państwa i samorządów (w tym powiatów), utworzenie nowych miejsc pracy w sektorze wydobywczym, dostosowanie modelu reglamentacji działalności w zakresie węglowodorów do wymogów prawa europejskiego, zapewnienie interesów państwa przy wydawaniu koncesji na pozostałe kopaliny objęte własnością górnictwą oraz uporządkowanie i doprecyzowanie przepisów budzących wątpliwości w obowiązującej ustawie „Prawo geologiczne i górnictwo”.

Ustawa wprowadza szereg ułatwień dla przedsiębiorców zajmujących się poszukiwaniem, wydobywaniem i eksploatacją złóż węglowodorów, jeśli chodzi o kwestie środowiskowe i infrastrukturalne. Ponadto zapewnia ona szybszy (niż innych udokumentowanych złóż) obowiązek wprowadzania obszarów udokumentowanych złóż węglowodorów do dokumentów planistycznych gminy. W przypadku niewywiązania się z ustawowego 6-miesięcznego terminu na ich wprowadzenie do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, ustawa zobowiązuje wojewodę do wprowadzenia takiego obszaru złoża albo obszaru udokumentowanego kompleksu podziemnego składowania dwutlenku węgla do studium i wydania w tej sprawie zarządzenia zastępczego, a także przewiduje stosowne kary w przypadku braku działania wojewody.

Ustawa zmniejsza obowiązki dla starosty, jako jednego z organów administracji geologicznej. Sprawy dotyczące wydobywania kopaliny ze złóż bez zgłoszenia



Agata Spiżewska

– o którym mowa w art. 4 ustawy lub bez koncesji na wydobywanie kopaliny ze złóż – rozpatrywane do tej pory przez starostów, będą prowadzone przez właściwe organy nadzoru górnictwa. Spowoduje to zmniejszenie dochodów powiatów, gdyż za wydanie tzw. opłaty podwyższonej za działalność j.w. bez zgłoszenia lub koncesji, ustalona była opłata, która stanowiła dotychczas dochód powiatu. Po zmianach stanowić będzie – jak inne opłaty ustalone w ustawie – dochód gminy i dochód Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Nowością jest wprowadzenie pryncypów ww. organów również powiatów i wojewodów, jako wierzycieli opłat eksploatacyjnych w zakresie węglowodorów.



Bieliny

W konkursie na Najlepszą inicjatywę Powiatu Kieleckiego wyróżniono dwa projekty z gminy Bieliny – „Powstańmy szlakiem” Towarzystwa Przyjaciół Bielin oraz „Nasze miejsca pracy w Osadzie Średniowiecznej” Stowarzyszenia „Lokalna Grupa Działania - Wokół Łysej Góry”.

Bodzentyn

Rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Moje wspaniałe wakacje” ogłoszony przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Bodzentynie. Wpłynęły 24 prace, pierwsze miejsca zajęli Konrad Kuzka i Kacper Łubek.

Chęciny

Ruszyły prace nad przebudową i wymianą posadzki obejścia procesyjnego oraz remont i konserwację schodów zewnętrznych wraz z wymianą oświetlenia wokół kościoła parafialnego pw. Narodzenia NMP w Bolminie.

Chmielnik

Odbył się IV Koński Jarmark i V Festiwal Pierogowy. W konkursie kulinarnym, 1. miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich z Borzykowskiej z pierogi z serem.

Daleszyce

W Cisowie uroczystości oddano do użytku miejscowej jednostce OSP nową remizę strażacką. Z tej okazji do Cisowa przyjechali ze



Górnio

Odbył się rajd ekologiczny „Czysta woda-zielony las. Gmina Górnio zachwyci Was”, którego trasą wiodła wokół zalewu w Cedynie. Na mecie na uczestników czekała wspólna zabawa.

Łąków

Naprawiono ogrodzenie wokół Orlika, które w wielu miejscach było zniszczone. Dodatkowo wykonano furtki oraz bramę wjazdową.

Łopuszno

Odbyły się Powiatowe Targi Pracy. Osoby poszukujące pracy mogły zapoznać się z ofertą ponad 2000 miejsc pracy. Dodatkowo kandydaci mogli bezpośrednio spotkać się z pracodawcami.

Masłów

Pięć młodzieżowych oraz sześć ochotniczych drużyn straży pożarnych rywalizowało w zawodach sportowo-pożarniczych, rozegranych na stadionie sportowym w Brzezinkach. Triumfowały drużyny z Mąchojca Kapitulnych.

Miedziana Góra

Po sukcesie na dożynkach powiatowych w Bielinach i po zwycięstwie na dożynkach wojewódzkich w Busku Zdroju wieniec uwity przez Józefę Bucką z Kostomłotów Drugich



Mniów

Obradowała Rada Gminy, która podjęła uchwały dotyczące m.in. przyjęcia „Strategii Rozwoju Gminy Mniów na lata 2014-2024” oraz zmian w sprawie podziału gminy Mniów na stałe obwody głosowania.

Morawica

W Centrum Samorządowym odbyło się pierwsze założycielskie spotkanie Klubu Seniora „Zawsze Młodzi”. Członkowie to ludzie pełni energii, pragnący zachować aktywność i swoim wigorem zarażać innych.

Nowa Słupia

Wójt gminy Nowa Słupia Wiesław Gałka otrzymał wyróżnienie i list gratulacyjny za umiejętność sięgania po środki unijne podczas wielkiej gali Euro Event Kielce 2014.

Pierzchnica

W tym roku, już po raz czwarty, młodzież z gimnazjum w Pierzchnicy uczestniczyła w Zjeździe Szkół Prymasowskich w Kłasztorku Sióstr Nazaretanek w Komarzewie.

Piekoszów

Odbył się I Jesienny Bieg Przełajowy Czarnymi Stokami. Biegacze pokonali dystans 10 km. Imprezie towarzyszył finał turnieju tenisa stołowego o Puchar Wójta Gminy



Raków

Na imprezie „W dzień św. Tekli ziemniaki będzie piekli” można było posmakować ziemniaka pieczonego - produktu wpisanego na Listę Produktów Tradycyjnych. W trzech wielkich ogniskach upieczono 1,3 tony ziemniaków.

Sitkówka-Nowiny

W Szewcach odbyły się uroczyste obchody 70. rocznicy bitwy Oddziału Armii Krajowej Antoniego Hedy „Szarego” z agresorem niemieckim. W uroczystościach udział wzięła Teresa Heda-Snopkiewicz, córka „Szarego”.

Strawczyn

Gmina ogłasza nabór na Listę Rezerwową Uczestników Projektu pn. „Zapewnienie dostępu do Internetu dla osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym w gminie Strawczyn” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013.

Zagnańsk

Mieszkańcy i goście mogli bawić się na 1014 urodzinach dębu Bartka. Wśród atrakcji znalazły się m.in. inscenizacja zdobywania grodu w wykonaniu Klubu Historycznego HIRD, oraz urodzinowy koncert zespołu „Piękni i młodzi”.

(zebrała Ewelina Michta)



